

ANIA RUSOWICZ & GOŚCIE, ODWOŁANO NARODZENIE

W końcu naszej ery
Wciąż są niedobory
Jadą komputery i telewizory
Jadą telefony
Spodnie i katany
Towar wyliczony
I przygotowany

Odwołano narodzenie
Bo w galerii handlowej
Ogłoszono promocyje
Każdy biegnie tak jak umie
Zasmucił się Pan Jezusik
Ze sam będzie spędzać świata
Naryktuje wigilyje
I pociesza go zwierzęta

Ludzi nacierają
Gapią się przez szyby
Sztucznym Mikołajom listy ślą na niby
Choć im wzrasta władza
Znowu tracą wiele
Będą mieli kaca
I puste portfele

Odwołano narodzenie
Bo w galerii handlowej
Ogłoszono promocyje
Każdy biegnie tak jak umie
Zasmucił się Pan Jezusik
Ze sam będzie spędzać świata
Naryktuje wigilyje
I pociesza go zwierzęta